

Tracyński

Pr. K. dnia 20 II 1945r.

Prodestem się 22 III 1946r. w sprawie Tajki pod pseudonimem tam spędziłem lato dekuracji
do 1941r. Dalsze lata spędziłem w wojsku. Leciało pod pseudonimem panimierz, rokując
zmienni mijsce zamieszkania. Do roku 1940 do wojska Obrony, tam
ukończyłem szkołę nr 70 ukończony roku 1940 przedwojenne jak też w czasie
okupacji pracowałem w gospodarstwie rolnym u rodziców. Do organizacji
wstąpiłem pod ps. "Dz" zaproszony przez Henryka Frenińskiego ps. "Mylisic"
w obwodzie Cieszanów Cieplickiego ps. "Rysia" od I IV 1940r. do 1942r. OW/ NOD/ 1940
funkcja niezakwalifikowany, od 1942r - 1944r. st. 12 pełniąc funkcję nefa
organizacyjnego pod pseudonimem i z-cy plutonu pogotowia akcji spoczynkowej od VI
1944 - 1945. zastępcą kier. organizacji Obrotu pseudonimem i jak wyżej ^{zajmującym} do okupacji
konspiracyjnej w następujących organizacjach: OW/ NOD/ od V 1940r. do XII 1942r.
do VI jako zastępca plutonu dywizji Cieplickiego ps. "Rysia", do VII od XII 41r - 44r
z-cy plutonu, którego dowódcą był szefant dywizji Cieplicki ps. "Rysia"
Kierowcą w kwaterze Brona pseudonimem i okręgu II Mazowiecki ps. "Rysia", od VI 44r - 45r. st. 12
funkcja jak wyżej. Najczęściej byłem w kontakcie z Franciszkiem Barynskim
ps. "Miot" a po jego wymianieniu do Niemiec na roboty, to do niego spotkaniu
z Kazimierzem Witkowskiem ps. "Sierak". Byli oni komendantami niestety pseudonimem
OW/ NOD/ i st. 12. Byłem przekazywany w latach 42/43 w konspiracyjnej szkole
podoficerów i oficerów wojskowych, której funkcję kierownika pełnił starszy Kazimierz
Kłobanowski ps. "Sierak" pod nadzorem porucznika starszego zbliżonego ps. "Prasa"
pseudonimem. A najczęstszymi spotkaniami miałem z Henrykiem Frenińskim ps. "Mylisic"
który pełnił również funkcję kierownika w komendzie Powiatowej w pseudonimem
od 1945r. do VI 1947r. pełnił również obowiązki ^{przy} kierownika w różnych akcjach
bojowych przez oddziały lewie pod dowództwem "Rysia" i "Boja". Oraz współpracę
wraz z kolegami w razie potrzeby przed misją obywatelską w czasie misji
od 1945r. do X 1946r. sprawy organizacji i propagandy od VI do IX 45r. z-cy oddziału
podziemnego.

53 Po zstąpieniu swojej rodziny osiedliłem się w Prasnynie w 15.12.1946 r. i 29.10.1947 r. w sklepie spożywczym, który prowadziłem do 1977 r. Od 1972 r. ponownie dostatek materii likwidacji, to znowu tem stawać się oprać, ale ponownie mój rokowania w tym okresie była przewidziana jak wam dyktuję, to wreszcie w każdym zaktądzie opinia obywateli. Dopiero po roku dzięki koleżance z mojej organizacji stawiłem sobie Krakowskiemu, który przysłał petycję, zaktądzie mi angażować w 1973 r. tam pracowałem do przejścia na emeryturę w 1981 r. W naszym pobycie w Prasnynie były dwie rasy aresztowane: 1. są one przez UB aresztowani w 1948 r., tam były bity i torturowani przez oprawców stalinowskich o przyłączeniu się do organizacji po 10 dniach zostali ewakuowani, ale w jakich warunkach były więzieni i jakich mody. Stawiali, to się mi da opisać, tam się skłoniłem w piśmie z do spraw, to było ^{przez} aresztowane i było to parochi miało drugi raz byłem aresztowany przez UB Prasnyn. Tu się okazało 3 miesiące tak samo o przyłączeniu się do organizacji. Byłem aresztowany 18 listopada 1949 r. a zostali ewakuowani 20.10.1950 r. Ponownie usiłowałem wytrzymać, do niego się nie przyłączałem, systemem bez wyroku

Janek Julian Cieplich